

GAZETA POŁUDNIOWO-PRUSKA.

Nro. 89.

w Szrodę dnia 5. Listopada Roku 1800.

z Berlina d. 1. Listopada.

Najjaśniejszy Monarcha raczył ozdobić wielkim orderem orła czerwonego J. W. Hrabiego Lusi, Generała i nadzwyczajnego poła swego, przy dworze rossyjskim.

J. W. Minister Hrabia Schulenburg pojechał do Lenz.

z Paryża d. 15. Paźdz.

Senator, Clement de Ris, przywroconym został swej familii. Dnia pewnego przybył konno ieden z złodzieiow do Pani Clementowy, końcem odebrania od niej obiecanych 50,000 frankow za męża. Wtym czasie znaydowali się tam dway przebrani żołnierze policyi, ieden przedawał służącym obrazki a drugi nożyczki. Ledwo złodziey zsiadł z konia, ciż przebrani żołnierze uderzyli na niego natychmiast, i związali. Winowayca wydał miejsce bandy, i musiał pisać do swoich współ towarzyszew, aby byli spokojnymi względem niego, gdyż musi czekać za wypłaceniem przez Panią Clementową całej summy. Wtym czasie policya wysłała 8 mocnych i odważnych żołnierzy na miejsce, gdzie Clement de Ris z innymi rabusiami znaydował się. Clement siedział na koniu, i miał zawiązane oczy. Rabusie oddalili się z owego miejsca dla obawy zdrady, lecz spotkali się z żołnierzami policyi. Za pierwszym wystrzałem rabusiew, żołnierze uderzyli na nich natychmiast, dway żołnierze uwolnili zaraz senatora, i uciekli z nim do domu, a sześciu potykało się z rabusiami. Nie wiemy ieszcze, iak się ukoń-

czyła potyczka z nimi. Obywatel Clement rozumiał, iż był oddalony od swego domu więcey niż 100 mil, a nie był odległy tylko iedną milę, ponieważ zaboycy ieżdżili z nim ustawicznie."

Nie mowiono nigdy, o tak częstych za boycznych zdarzeniach iak teraz, i życzyby sobie należało, aby policya wszędzie tak dobrze śledziła winowaycow, iak wyżej wspomnianych. Monitor donosi, o pewnym iubilerczyku Duvalu, który pewną damę młotkiem dwa razy uderzył w głowę, chcąc iey życie odebrać, na uczyniony przez nią krzyk, przybiegła straż; Duval skrył się do gabinetu, i zadał sobie 9 ran puginałem, w godzinę umarł i wyznał, iż nędzaga do tego przywiódła. Daleko okropniejsze zdarzenie, za którego prawdę ręczy ieden z dzisiejszych dziennikow, zatrudnia od kilku dni publiczność paryzką. Dway nieznanymi przyiechali zeszłej nocy do pewney akuszerki, i żądali, aby wsiadła z nimi do powozu, i pojechała do pewney pani. Przyobiecali iey 100 luidorow, ieżeli swoy interes szczęśliwie zakończy. Akuszerka przystała na to i wsiadła do powozu. Przeiechali z nią wiele ulic, i stanęli potym przed iednym domem w okolicy akuszerce wcale nieznanomey. Akuszerkę zaprowadzono do pokoia, gdzie w samey rzeczy zastaie niewiaftę przy połogu, i rozwiązuie ją szczęśliwie wkrótkim czasie. Po tey ceremonii przychodzi inna niewiafta z maską na twarzy, odbiera dziecię od akuszerki, i wychodzi

z nim, niedługo potem następuje daleko okropniejsza scena. Dwaj mężczyźni z maskami na twarzy w padli z zapędem do pokoju, i zamordowali pugiłami chorą niewiaścę, potem dano akuszerce 100 luidorow i odesłano do domu. Przejęta trwożą akuszerka udała się zaraz rano do policyi, i opowiedziała krwawy przypadek. Przydała, że okolica, w której była, nie jest iey znaioma, lecz mając trochę krwi wytrysniętej z zamordowanej, na palcach, potarła nią drzwi tego domu, z którego ją wyprowadzono.

z Paryża d. 18. Paździer.

Opanowanie Malty wzbudziło nadzieję partyi angielskiej w Niemczech, a tajni sronnicy koalicyi podchlebiają sobie, że zobaczą ie odmowione przez oddanie tej wyspy Imperatorowi rosyjskiemu. Lecz źle bardzo zna ten i Anglikow i systema polityczne Europy, kto rozumie, iż pierwsi skłonnyimi są do pozbycia się Malty na korzyść potencyi, któraby wszystkie inne oddaliły od morza śródziemnego, gdyż mają w tym interes. Zdaie się bydz podobieństwem do prawdy, iż wyspa Malta nie pojedna nieprzyjaciół Francyi, owszem stanie się iabłkiem niezgody, która mieć będzie zapewne wpływ do dalszych przedsięwzięciow potencyow nadmorskich, i Francya może mieć przypadkiem więcej korzyści z straty tej wyspy, niż z iey posiadzicielstwa.

Donoszą z Ratyzbony, iż Cesarz odebrał teraz dwie trzecie części posiłkow, z dwóch milionow funtow sterlingow, które mu Anglia płaci.

Rachuią, iż strata, którą ponieść mają Xiążęta niemieccy, wynosi 472 mil kwadratowych i 1,444,523 ludzi, a dobra duchowne mogące służyć za nadgrodcę, bez naruszenia Xięstw znaczniejszych, wynoszą 1112 mil kwadratowych i 1,844,650 ludzi, więc przewyszka składa się z 640 mil kwadrato-

wych, i 700,127 ludzi. W Niemczech rachuię się pospolicie 2500 ludzi na iedną milę kwadratową, w krajach świeckich, a w krajach duchownych tylko 2000 ludzi.

Między Xiążętami niemieckimi i Cesarzem panuje niezgoda; Xiążęta chcieliby odebrać swóie kontyngensa z trzech fortec usłapionych Francuzom, Cesarz zaś niechce ich puścić od swej armii.

Gazety połnocne donoszą, iż Wielki Xiąże rosyjski Konstantyn przybył do armii moskiewskiej zgromadzającej się na Wołyniu, w której ma komenderować iedną dywizyą. Z drugiej strony nie przestają przybywać woyska z wewnątrznych państw rosyjskich. Więcej 60,000 żołnierzy zgromadziło się już na prawym brzegu Bugu, i ta liczba powiększa się ieszcze codziennie. Gazeta Krakowska dodae, iż więcej 4000 koni przyprowadzono z Ukrainy do zaprzęgu artyleryi i wozow amunicyjnych, tak w armii Wołyńskiej iako i Litewskiej. Zamiar tych ogromnych przysposobień jest ieszcze tajemnicą, którą tylko sam czas odkryć potrafi. Z tym wszystkim pewno jest, iż prowincye austriackie graniczące z państwem rosyjskim tak bardzo ogołoczone są z woysk, iż domyślić się należy, że dobre porozumienie panuje między gabiaetami Wiedeńskim i Petersburgskim.

Podług tutejszych dziennikow rozmaici Xiążęta niemieccy wysłali nadzwyczajnych ministrów do Berlina dla naradzenia się, czego chwycić się mają w okolicznościach terażniejszych. Powiadaią, iż ci Xiążęta przedsięwzięli także wysłać pełnomocnikow do Luneville.

z Paryża d. 21. Paździer.

Dnia 18. przybył tu generał Moreau i udał się natychmiast do pierwszego Konsula. Jak tylko Buonaparte dowiedział się o iego przybyciu, wyszedł z sessyi rady narodowej przeciw niemu, i przycisnął go kil-

ka razy do swoich pierśi. W moment potym przynieśono pierwszemu Konsulowi parę pistoletow brylantami obsadzonych. „Właśnie, rzekł Buonaparte, w stosownym czasie przynieśono je,” i ofiarował je natychmiast generałowi Moreau. Potym obrócił się do ministra wewnętrznego, i rzekł: „Potrzeba kazać wysztichować na tych pistoletach jednę albo dwie batalie generała Moreau; lecz nie wszystkie, ponieważżby przytłumiły blask dyamentow.”

Bywszy minister Carnot pojechał do St. Omer, gdzie mieszkać będzie w dobrach należących do jego żony. — Generał Vaubois, bywszy komendant Malty, przybył tu, i objął urząd senatora. — Generał Berthier spodziewany jest w tych dniach w Paryżu. Dnia 7. przejeżdżał już z Madrytu przez Barcelonę.

Pod czas wielkiej parady dnia 17. otrzymał pierwszy Konsul najsławniejsze dowody miłości ludu. Z wszystkich klas zgromadziła się niezliczona wielość ludzi, witających wśród najgłośniejszych i najweselszych okrzyków pierwszego Konsula, który od kilku dni nie dał się widzieć oczom publiczności. Po paradzie prefekt tutejszy z swoimi urzędnikami przypuszczony był do audyencji. Prefekt Throchot miał mowę; mowił w niej o niebezpieczeństwach, z których wyrwała opatrność pierwszego Konsula pod czas jego powrotu z Egiptu i pod czas batalii pod Marengo, i dodał co następuje: „Pozwol WaćPan powiedzieć, iż opatrność ta, jest bardziej opatrnością Francyi, niż WaćPana. Niechciała ona aby tak piękny rok, tak bogaty w sławne zdarzenia, i przeznaczony do obięcia wielkiego miejsca w pamięci ludzi, zakończony był nagle okropną zbrodnią, i zaśluziłby być wykreślonym z kronikow francuzkich.” — Buonaparte rozmawiał się długo z tutejszymi Burmistrza-

mi. Z jego roznowy znajdują się następujące wypisy w tutejszych dziennikach:

Ojczyzna włożyła na Paryż odpowiedzialność w interesie ocalenia pierwszey osoby rządowej; lecz prawdą jest także, iż w żadnym czasie miało to nieokazać większey miłości ku rządowi, i nidy nie potrzeba było mniej wojsk do zachowania policyi, iak teraz. Moie zaufanie w wszystkich klassach ludu tej stolicy, jest tak wielkie, iż gdybym miał szukać iakiego schronienia, znalazłbym je wśród samego Paryża. Kazałem podać sobie wszystkie pisma względem nieszczęśliwych zdarzeń zaszłych w przeciągu 10 lat w Paryżu, i muszę dla chonu mieszkańców Paryża oświadczyć przed wszystkimi narodami, i przed wszystkimi wiekami, iż liczba złych obywatelow samego Paryża bardzo była mała. Z 400 więcej iak dwie trzecie części nie byli z Paryża, i tylko 60 do 80 przeżyło rewolucyą. . . . Powiedźcie WaćPanowie swoim współ-obywatelom, iż trudną jest rzeczą, rządzić Francyą po 10 latach tak nadzwyczajnych zdarzeń.” . . .

„Myśl pracowania około szczęśliwości najsławniejszego i najsilniejszego na ziemi ludu potrzebuje najmocniejszych pobudek, lecz także i dowodow miłości oraz ukontentowania narodu. . . .

Prezydentowi sądu kassacyjnego pod czas audyencji, gdy ten wymawiał swoich towarzyszow, iż nie przyszli razem, wieszować mu odwołanego niebezpieczeństwa, i gdy go zapewniał, iż przy roztrząśnieniu sądowym tego przypadku najsławniejszy sobie postępować będą, odpowiedział pierwszy Konsul: „Oby sędziowie dopełniali byli od 10 lat ślaciecznie te prawidła, mniej daleko byłoby ofiar.” — Zgoła, ustawiczne przychodzą do pierwszego Konsula deputacje okazujące w swych mowach ukontentowanie z przyczyny ocalenia jego życia. Proceßya Trybunatu, w której dnia 16. wszyscy człon-

kowie udali się do zamku Thuilleries dla winszowania pierwszemu Konsulowi szczęścia z jego ocalenia, była nader uroczysta. Większa część straży konsulowskiej stała pod bronią, a grenadyerowie uformowali dwie linie, między którymi Trybunał wśród odgłosu bębnow i dźwięku muzyki szedł aż do sali audyencyonalnej, gdzie konsulowie, ministrowie i rada narodowa była zgromadzona.

z Strażburga d. 30. Paźdz.

Stosownie do najpóźniejszych doniesień z Wiednia, Hrabia Cobenzl zaraz po swoim mianowaniu jako minister zagranicznych interesów żądał od rządu francuzkiego przedłużenia umowy zawieszenia broni zawartej w Hohenlinden.

Generał Macdonald przybył z całym swoim sztabem generalnym do Zürich. Na jego przybycie frzelano z armat. Liczba oficerów samych znajdujących się w Zürich wynosi więcej 400.

z Bern d. 15. Paźdz.

Armia generała Macdonald zbliża się do granic austriackich, i przyjęła nazwisko armii gryzońskiej. Korpus, który stał obozem pod Amiens, maszeruje do naszych granic.

z Genui d. 4. Paźdz.

Anarchia doszła w tym kraju do najwyższego stopnia. Kupa rabusów nazywających się patryotami nieprzełaziła od 3 miesięcy rozrzucać nasion nieporządku, rozszerzać zabójstw i morderstw. Spokojni obywatele musieli puciekać na wle albo pozamykać się w domach swoich, końcem uchronienia się wszelkich obelg. Rząd patrzy na wszystkie te zbrodnie przeciw bezpieczeństwu publicznemu dziejące się pod oczami jego, i wzdycha tylko nad nimi zamiast chwycić się środków przytłumienia ich. Ci mniemani patryoci chcąc zaszcześcić drzewo wolności z ceremonią patryotyczną, przymuszali po

ulicach kijami obywatelów uczciwych do przykładania się z nimi do dźwigania wysokiego masztu zwalanego smołą, nazywających zawsze arystokratami. Pewny Novarero, jeden z mniemanych patryotów, który już w roku 1796 wskazany był na szubienicę za zabójstwo, oskarżonym będąc o zabicie obywatela Massy, aresztowanym został na rozkaz kommissyi. Jak tylko o tym dowiedzieli się patryoci mniemani, udali się w wielkiej liczbie z bronią w ręku na salę kommissyi, i wymogli na słabych sędziach ogłoszenie rzeczzonego Novarę za niewinnego, i zabrali gwałtem wszystkie akta procesowe. Nazajutrz przełamali straż, i zabrali wszystkie papiery przeciw więźniom oskarżonym o kradzież i zabójstwo. Spodziewać się jednak należy, iż lekarstwo przeciw nieporządkowi urodzi się z zbytku złego. Wielu Francuzów oszukanych przez anarchistów, którzy się okryli maską patryotyzmu, uznało swój błąd, i rozumiemy, iż anarchia zakończy się wkrótce przez ukaranie przykładne autorów nieporządku, między którymi znajduje się Franciszek Boccardi, brat tego, który tak długo był ministrem w Paryżu.

z Medyolanu d. 13. Paźdz.

Kraj cysalpiński powiększonym został przez przyłączenie wyższej i niższej Nowarri aż do rzeki Sessyi. Generał Brüne donosił o tym wydziałowi deputowanych cysalpińskich wyznaczonemu do przysposobienia żywności armii francuzkiej.

Rzplita cysalpińska mianowała obywatela Scarabelli deputowanym przy Xiążęciu Parmeńskim.

z Włoch d. 12. Paźdz.

Z Tryestu do Ankony przybyło kilka tysięcy karabinów dla milicyi tokańskiej, której liczba wynosi do 50,000 ludzi.

Dey Trypolitański wypowiedział wojnę Cesarzowi Rzymskiemu, i jego korsarze zabrali już 3 okręty pod banderą cesarską.

z Włoch d. 14. Paźdz.

General francuzki Pino rozproszył przed kilku dniami dywizyą uzbroionych Toskańczyków, którzy byli prześląpili linią zawieszenia broni pod Cerfagnano; nie długo potem podśląpili Francuzi z dwóch stron pod Lukę, i obsadzili to miasto.

Współczłonkowie ustanowionej nowej kommissyi rządowej w Turynie zaczęli potrzebne reformy od tego, iż sami własne pensye do połowy zmniejszyli.

W Turynie aresztowano bywszego senatora Durando za popełnianie dawniej wielkich okrucieństw przeciw republikanom. Także aresztowano bywszego Hrabiego Massino, i inne osoby z przyczyny nowych planów ułożonych na życie żołnierzy francuzkich. W zamku Massino znaleziono wiele broni, amunicyi 3 haubice, 2 moździerze, 3 armaty i t. d.

Od brzegów Menu d. 24. Paźdz.

Dziś przed południem spodziewany jest brat pierwszego konsula Ludwig Buonaparte, w Hanau, z kąd uda się wdalszą podróż do Berlina.

Cyrkuł szwabki dostawić musi iak nąprędzey 200 mularzow, 200 cieślow, 200 pomocników, i 3400 chłopow do zburzenia fortec Ulm, Ingolstadt i Philipsburga. Także Bawarya i Württemberg przyślawić muszą iedną część robotników. Na Xięstwo Württembergskie nałożono 10,000 kapotow dla wojska francuzkiego a na Szwabią 20,000. — Dwor Palatino-Bawarski wysłał Pana Cetto pełnomocnikiem do Paryża.

Do Calais zawinął dnia 19. angielski statek pocztowy z depeszami ministrów angielskich do ministra Talleyrand, które natychmiast do Paryża odesłano. Przybycie tych depeszow odnowiło nadzieję negocyacyow, powiadaią nawet, iż warunki zawieszenia broni na morzu przyjęte być mogą wkrótce przez obydwie strony.

z Sztutgardu d. 19. Paźdz.

General Moreau oświadczył przed swoim odjazdem do Paryża przy parolu, iż ieszcze przed upłynieniem zawieszenia broni przybędzie do armii, i że bez wyraźnych zasadow pokoju nie zezwoli na żądane przedłużenie zawieszenia broni. Wiadomość, iż Arcy-Xiąże Karol obiał znowu kommandę w Niemczech, zadumiła wojsko francuzkie. Francuzka główna kwatery nie będzie już przeniesiona do Sztutgardu, lecz zostanie się w Augszburgu.

z Ratysbony d. 18. Paźdz.

Zapewniają, iż zawieszenie broni kończące się dnia 20. przedłużone zostało na 4 miesiące.

Wojska austryackie okazały wszędzie wielkie znaki radości, iak tylko dowiedziały się, że Arcy-Xiąże Karol mianowany został iako generalissimus wszystkich armii cesarskich.

z Ratysbony d. 20. Paźdz.

Hrabia Cobenzl przybył już do głównej kwatery cesarskiej, i iedzie do Lunewille.

Zapewniają znowu, iż pokoy między Austryą i Francją nastąpi wkrótce, i że armie rossyjskie nie są przeznaczone do złączenia się z Austryakami, lecz składać mają raczej armie obserwacyjne, i strzedz, aby nikt przez pokoy bardzo uszkodzonym nie został.

z Erlangen d. 23. Paźdz.

Zapewniają, iż obu stronne armie spodziewają się spokojnych zimowych kwater. Zawieszenie broni podpisany znowu zostało na 3 miesiące, w przeciągu którego czasu negocyacye między Austryą i Francją zakończyć się mają. Dalsza osnowa tej nowej umowy nie jest ieszcze wiadoma.

z Wiednia d. 18. Paźdz.

Gdy nasz dwor bardziey jest skłonniejszy do pokoju niż wojny, przeto nowy kanclerz, Hrabia Cobenzl (ponieważ w

tych dniach rząd francuzki miał przyjąć (przemniejsze warunki pokoju) wyjechał do Luneville w noc z 15 na 16. z sekretarzem poselstwa Hope, z dwiema kanceliastami i 14 innymi osobami dla rozpoczęcia negocyacyow i wyrobienia jeżeli byż może przyjemnego pokoju. Że zaś spuszczać się nie trzeba przed czasem na rzeczy niepewne, więc dzieją się ciągle wszystkie przysposobienia ostrożności. Baron Thugut zasępować będzie w interessach zagranicznych Hrabiego Cobenzl tak długo, dopoki ostatni z swego nie powroci poselstwa.

Także w Morawii i Śląsku austryackim dzieją się przysposobienia obrony podług przepisow Arcy Xiążęcia Karola. W Styryi i w niższej Austryi ściągają się 2 armie rezerwowe, które składać się będą po większej części z insurgentow węgierskich.

Arcy-Xiąże Karol spodziewany tu jest z Pragi. Hrabia Cobenzl przyśpieszać będzie bardzo swoją podróż, i stanie 21. lub przynajmniej 22. w Luneville. Mówią także o ziechaniu się pewnych zagranicznych pośredniczych ministrów, lecz zdaje się, iż rozmaite potencye nie zgadzają się jeszcze zupełnie względem sposobu, w jakim ci pełnomocnicy użyci byż mają.

Umowa względem zawieszenia broni w Włoszech doznaje trudności od generała Brüne, i dla tego Hrabia Cobenzl ma zlecenie załatwić je wprzod. Potwierdza się, iż 7000 Neapolitanow maszeruje do armii cesarskiej w Włoszech.

z Brynny d. 25. Paźdz.

Podiazdy Basmana Oglu okazują się już w okolicy Belgradu. Słychać, iż sam Basman pomaszeruje do tej fortecy z większą częścią swej armii. Wydał on odezwę do wszystkich chrześcian, żydow a szeregulniey kupcow, w której ich napomina, aby z najlepszymi majątkami schronili się do krajow cesarskich, ponieważ nie ręczy im za bezpieczeństwo ich własności pod czas mającego nastąpić rabunku w Belgradzie. Podobne listy napominające rozdał po wielu miejscach.

Podług doniesień z Jassow ściągają się znaczny korpus Turkow na rozkaz Sultana w okolicy Breitli, korpus ten przeznaczony jest przeciw Basmanowi Oglu.

Okrutne postępk i uciemiężenia Baszy Janiny panującego nad większą częścią Albanii przymuszaia mieszkańców do opuszczenia swych domow. Kilka set familiiw przeniosło się już częścią do Bośni, częścią do Dalmacyi austryackiey. Dwudzieflu znaczniejszych mieszkańców udało się do Konstantynopola dla oskarzenia Baszy.

z Londynu d. 17. Paźdz.

Nasz poseł w Ameryce, Pan Liston powraca z tamąd do Londynu, przyczyną tego ma byż podobno konieczność naradzenia się z tutejszym ministerium względem zażaleń rządu amerykańskiego z powodu zabrania przez Anglikow niektórych amerykańskich okrętow, na które zażalenia z naszey strony nie udzielono jeszcze żadney zaspokoiącej odpowiedzi. Pan Liston znajdował się w nieprzyjemnym stanie w Philadelphii.

Ponieważ gazety francuzkie nie czynią żadney wzmianki o zerwaniu negocyacyow z Anglią, przeto domyślają się niektórzy, iż Buonaparte odnowi znowu negocyacye.

List z St. Thomas datowany dnia 20. Sierpnia zawiera w sobie następującą ważną wiadomość: „Przed kilku dniami przybył tu z St. Domingo generał Rigaud, który widział się byż przymuszonym, ustąpić z tej wyspy przed generałem Toussaint.

Nasz handel z Japonią powiększył się bardzo. Pośyłamy tam korzenie, cukier, jedwabne materye, płótno i sukno, za co dostaniemy złoto, srebro i inne kosztowne rzeczy. Japonia ma tak wiele złota, że żaden

krajiey w tym nieprzewyższa. Przed terażnieyszą wojną Japończykowie mieli bardzo wiele niewyrobionego złota, wszystko to złoto przeszło do naszych wschodnio-indyjskich okolic z Londynu d. 21. Paździer.

Wczoray rozeszła się pogłoska, iż nasz dwor poda rządowi francuzkiemu nowe oświadczenia względem negocyacji. Wielu zapewnia, iż nasi ministrowie pracują iuż około instrukcyow dla pełnomocnika, którego do Francyi wyśłać mają.

Wczoray otrzymały znowu rozkaz londyńskie regimenta, aby były w pogotowiu z przyczyny obawy buntu. Lecz spokojność zośłała nie naruszoną.

z Konstantynopola d. 29. Wrześ.

Z Egiptu przysłała wiadomość, iż między Wielkim Wezyrem, i generałem Menou naczelnikiem armii francuzkiej podpisane zostało zawieszenie broni, końcem odnowienia umowy, którą generał Kleber dawniey podpisał. Oczekujemy dalszego potwierdzenia tey wiadomości.

Rozmaite Wiadomości.

Jedna z gazet Sztutgardzkich zapewnia, iż pewnemu wielkiemu dworowi udało się nakłonić Imperatora rosyjskiego, aby złącznie z pierwszym podał Francyi i Anglii umiarkowańsze propozycye do pokoju. —

Obwieszczenie. Na mocy urzędzenia naywyższej zwierzchności znoszą się uławy wszystkich przedmieść, które zostawały pod jurysdykcyą duchowną i tych nawet, które z obserwancyi nie miały stałego wyznaczenia po przyłączeniu ich do policyi miasta, i stanowi się, aby tylko iedno przedmieście Szrodka, które zbyt odległym iest od miasta, dla ulżenia tamtejszym mieszkańcom raz w tydzień, to iest, w Wtorek miało targi, i aby się w te dni na rzeczy do żywności potrzebne, iako to, drzewo, słomę, siano i t. d. spatrzyli. Co się tak rzeczonym mieszkańcom iak i przedającym do wiadomości podaie, ażeby oprócz Wtorku w

Hrabia Cobenzl przybył iuż do Augszburga. — Między bagażami Lorda Nelson, które do Londynu iuż przybyły, znajduie się także trumna, którą sobie ten admirał zrobić kazał z głównego masztu okrętu Orient rozsadanego pod czas batalii pod Abukirem. — Podług gazety hamburgkiej do armii generała Augereau przybył generał dywizyi, Józef Potocki. — W Anglii uczyniono obrachunek, iż pod czas całej terażnieyszej wojny francuzkiej stoczono ogołem 108 bataliow. — Na flocie rosyjskiej admirała Uszakow, która na morze czarne powrociła, znajduie się także rosyjski korpus składający się z 2000 ludzi, ten przeznaczony był dawniey do Malty, i iego naczelnik Xiążę Wolkóńskoy. — Między dwiema wielkimi pułnocnemi potencyjami, nadmienia gazeta hamburgka, tak wielka ma teraz panować dobra harmonia, iż nietylko obdarzyły znacznymi podarunkami osoby wzajemnych poselstw, lecz utwierdzą ieszcze swoje przyjacielskie sentymenta przez osobnych pełnomocnikow. — Gazety pułnocne donoszą, iż woyska rosyjskie urządzone zostały różnym sposobem od dawnego. Zmniejszono liczbę wozow, służących ludzi, koni, zgoła, wprowadzono takie odmiany, które ułatwiają bardzo marsz armii.

wszystkie inne dni w mieście na zwyczajnym targowem miejscu przedawali, i aby żaden przekupniarz nie przed I Ista godziną nie ważył się kupować. W te także dni innych przedmieść mieszkańcy mają się w wszystko im potrzebne opatrzyć. Gdyby zaś kto miał się temu rozkazowi sprzeciwić i oprócz Wtorku przedawać, lub kupować w inne dni na Szrodce ważył się, na ten czas bez względu, albo zkonfiskowaniem rzeczy tych, które przedaie, albo podług zwyczajney ceny ich zapłaceniem ukaranym będzie. Przypomina się oraz dawnieyszy przykaz wszystkim żydom bawiącym się faktorstwem, tudzież przekupniarzom,

aby pod wzwyz wymienioną karą żaden z tych nie
wazył się przestępować ich. Gdyż tuteysza poli-
cya ostro czuwać na to, i bez względu żadnego
surowo karać będzie. W Poznaniu dnia 7. Pa-
ździernika roku 1800.

Magistrat JK. Mci Pruff. Połud.

Doniesienie. Prześwietney publiczności podaie
ninteyszym niżey podpisany do wiadomości, że
pozwoliwszy Nayiaśnieyszy Krol Jmć naytąskawiey
dawać reduty w maszkach, w roku przyszłym
1801 w pierwszą Niedzielę po trzech Krolach, re-
duty się w Poznaniu rozpoczna.

S t e g e l i n.

Avertissement. Ponieważ pod powagą krolew-
skiej prześwietney Południowo-Pruckiey kame-
ry wojenney i ekonomiczney tuteyszey zakładamy
fabrykę laku, przeto donosiemy o tym uniżenie
szanowney publiczności a mianowicie wszystkim
kollegiom. Zapewniamy wszystkich, iż robić
będziemy wszelkie gatunki pięknego laku dobre-
go i czystego, zaręczamy prędkie przysłużenie się
i słuszną cenę i spodziewamy się, byż obdarzo-
nymi życzliwymi zleceniami. Także polecamy się
z znacznym składem papieru wszelkiego gatunku.
W Poznaniu dnia 2. Listopada roku 1800.

Szymon Herschel i Goebel.

Citatio creditorum. Krolewska Pruff-Południo-
wych Poznańska Regencya, czyni wiadomo ni-
nieyszym pismem, iż na żądanie Urodz. Władysła-
wa Graffa Gurowskiego, iako beneficyalnego suk-
cessora, niegdy brata swego Urodz. Jana Nepomu-
cena Graffa Gurowskiego, woysk Rossyjskich puł-
kownika o sukcesyją tegoż pozostałą process likwi-
dacyiny na dniu dzisieyszym rozpoczętym został.
— Wzywa atoli wszystkich do substancyi wzwyz
rzczonego Urodz. Jana Nepomucena Graffa Gu-
rowskiego, pretensye zkadkolwiek bądź pochod-
zące mieć mniemających, ażeby w przeciągu 3
miesiący, a naydaley na dzień 19. Grudnia 1800
roku przed ustanowionym do tey czynności depu-
tatem Regencyi assessorem Hoffmanem, z rana o
godzinie 10 na tuteyszej Regencyi stawili się.
Pretensye swoje do sukcesyji tey likwidowali, i

takowe sprawiedliwie dowodzili, i ugruntowali,
na ten koniec zaś wszystkie iakiekolwiek bądź
wzroku mające pisma, i dowody, przez ktoreby
pretensye swoje usprawiedliwić sądzili z sobą za-
brałi w nastąpieniu zaś zgody umieszczenia ich
w przyszłym pierwszeństwa dekrete oczekiwali,
ci zaś, ktorzyby stawienia się na terminie omie-
szkali, spodziewać się mają, iż za utracaiących
wszelkie swoje prawa pierwszeństwa poczytani, i
z wszystkimi swemi pretensyami tylko do tego,
co po zaspokoieniu meldujących się wierzycielow
z masy w reszcie pozostać się miało odelani zosta-
na. Tym zaś wierzycielom, ktorzyby dla słu-
sznych przyczyn w osobistym stawieniu się tru-
dność mieli, i ktorymby tutaj na znaomości
zbywać miało, podają się następujący justyc kom-
missarze, iako to: konsyliarz akcyzy Rothe, kon-
syliarz kryminalny Gebhard, justyc kommissarze
Früzon, Müller, i Morkowski, z ktorych sobie
jednego obrac, i dostateczną informacją i pleni-
potencyą opatrzyć mogą. Podług czego niewiadomi
wierzyciele sukcesyji s. p. Urodz. Graffa Guro-
wskiego miarkować się mają. W Poznaniu dnia
12. Czerwca roku 1800.

JK. Mci Regencya Połud. Pruska Poznańska.

Do naięcia. Pomieszkanie moje w kamienicy
Urodzonego Tresko na Wilhelm-strasie, iest aż
do S. Jana roku 1801 do naięcia i w środku mie-
fiąca bieżącego do niego wprowadzić się można.
Mający ochotę do naięcia o warunkach dnia ka-
żdego u mnie dowiedzieć się mogą. W Poznaniu
dnia 1. Listopada roku 1800.

Prezydent Hrabia Dankelman.

Aukcyja. Na dniu 12. Listopada r. b. z rana o
9. godzinie mają bydź 224 wiertelci żyta, 70 wier-
teli ięczmienia i 209 wiertelci owsa publicznie w
Szamotułach za gotowe pieniądze w monecie gru-
bey sprzedane. Tych, ktorzy ochotę mają tako-
we kupić, ninieyszym pismem zaprasza się, aby
się na wyżej wspomnionym dniu w Szamotułach sta-
wili, i na takowe aukcyonowali, z tém dodatkiem,
że więcey daiącemu sprzedane będą.

Brudzewski.

Drukował Deker i Kompania w Poznaniu.